# GAZETA KRAKOWSKA

## Nro 86.

Z KRAKOWA DNIA 27. PAZDZIERNIKA 1811 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Paryża d. 7. Października.*

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie:

*Z Antwerpii d. 4. Paźdz.*

"D. 30 Września o godzinie 9 z rana przyymował N. Cesarz rozmaite władze; około południa wsiadł na konia i oglądał basin, zbroiownią, warownie i groble. D. 1 Października oglądał J. C. K. Mość daley warownie i arsenał i przypatrywał się wchodzącym do basinu okrętom. D. 2 odprawił rewiią nad 26tym lekkim pułkiem piechoty, nad artylerzystami i batalionem robotnikow morskich. D. 3 odprawił rozmaite rady. D. 4 o 8 z rana wyiechał dla obeyrzenia Willemstadu i wyspy Gorei. N. Cesarzowa wyiechała o 10 przed południem na noc do Breda. — Antwerpiia uważaną teraz bydź może iako twierdza takiego rzędu, iakiemi są Metz i Strazburg. Roboty, które tam wykonano, są ogromne, i zrobiły to mieysce warownią Francyi. Na lewym brzegu Skaldy, gdzie przed dwiema laty nie było żadnych szańcow, wznosi się miasto 2000 sażni maiące obwodu, które z przodu 8 baszt zasłania, a od zalewu od Gandawy zabezpieczone iest groblami. Znaczne summy, które na wielkie te roboty wyznaczone były, dogodnie i użytecznie obrocone zostały. J. C. K. Mość oświadczył z tego powodu korpusowi indzynierow i Majorowi Benard, który temi robotami kierował, ukontentowanie swoie. Widok, iaki warsztaty okrętowe wystawiaią, iest iedyny i bezprzykładu: 21 okretow, pomiędzy któremi 8 trzech pokładowych, są razem budowane. Zbroiownia iest w wszystkie potrzeby do budowy okrętow obficie opatrzona, które Renem i Mozelą tam przybywaią. Przed 7 laty nie było w Antwerpii żadney grobli i domy rozciągały się aż do brzegow Skaldy. Teraz ustąpiły te domy mieysca paradnem groblom, które tak dla handlu, iako i obrony miasta są potrzebnemi. Nie było tam także basinu, ale tylko kilka kanałow, gdzie okręty 10 do 12 stop głęboko idące zawinąć mogły. Teraz znayduie się basin, który ma 26 stóp głębokości wody i pomieścić w sobie moze 50 liniiowych okrętow, i szluza, przez którą 120 działowe okrety przechodzić mogą. Groble w nowem mieście maią bydź niezwłocznie usypane i będzie tam nowy basin założony. Wszystkie kanały i rury, któremi woda do miasta wchodzi, a które powietrze zarażały i nadawały pięknemu temu miastu postać rozwalin, są naprawione i oczyszczone. Rzeka Skalda iest od uyścia swego aż do Antwerpii dla li-

niiowych okrętow, a nawet trzech pokładowych, wszędzie spławna, i wyſtawia nieiako ciągłe przedporcie zabezpieczone przeciw wiatrom. Przeszło 100 liniiowych okrętow ſtanąć może na przedporciach Hoogplaten, Terneuse i Baerland na kotwicach. Oprocz warowni Flesingi i Kądzand, nakazał J. C. K. Mość założyć inną warownią na szczycie Borselen. Warowne te mieysca, wraz z dawnieyszemi twierdzami Batz, Lillo i Liefkenshoek zabezpieczą na przyszłość wszyſtkie zakłady na tey rzece przeciw wszelkim wyprawom. Twierdze Bergenopzoom, Willemſtądt, wyspy Gorei, Breda i Gorkum dopełniaią obronną liniią całey tey okolicy. „

Powyższy dziennik ogłosił rapport Kapitana St. Cricq przybyłey do Breſtu d. 24 Września fregaty Klorindy, z którego pokazuie się, iż fregaty la Ronommée, Nereide i Klorinda d. 2 Lutego r. b. wyszły z portu Breſteńskiego pod żagle, dla udania się do wyspy Francuzkiey. D. 21 Marca zabrała ta dywizya, która była iuż 3 znaczne zrobiła zdobycze, Portugalski bryg z Murzynami. Każda z tych fregat wzięła na swoie nieszczęście po kilku Murzynow, bo rozebrały pomiędzy siebie lud tego ſtatku. Gdy w 93 dni przybyły pod wyspę Francuzką, dowiedziały się, iż ta wyspa znayduie się od 5 miesięcy w rękach Anglikow. Kapitan Roquebert fregaty Renommée poſtanowił, ażeby dywizya nabrała żywności w Madagaskar. D. 20 Maia przymuszoną zoſtała ſtoczyć walkę przy wyspie aux Prunes z 4 nieprzyiacielskiemi fregatami i jednym brygiem, którą noc przerwała. Fregata Klorinda zoſtała wczasie nocy od dwoch innych fregat oddzielona. Kapitan Cricq poſtanowił nakoniec powrocić do Francyi, w nadziei, iż w drodze zabierze iakowy ſtatek, na którym znaydzie żywność i poweźmie wiadomość o fregatach, których szukał. Oſtatnia nadzieia ominęła go. Wypocząwszy cokolwiek na wyspie Garcia (która ieſt zupełnie nieurodzayną wyspą pod 7° 18' szerokości i 70° 13' długości i od 40 lat ma tylko mały zakład, który doſtarczał dla wyspy Francuzkiey kokosową oliwę i żołwie,) opłynął d. 1 Sierpnia około przylądka, a d. 25 zabrał Portugalski bryg, na którym znalazł na 21 dni żywności; pomoc, która była mu bardzo dogodna. D. 4 Września zabrał Angielski pocztowy ſtatek, na którym znalazł dwadzieścia kilka workow sucharow i cokolwiek solonego mięsa; niedoſtatek wody nie dozwolił mu zniszczyć ten ſtatek, który miał na sobie 30 ludzi; zrobił z nim wymianę i zatopiwszy 12 iego dział puścił go wolno. D. 18 Września natrafił na Angielski ślop Narry, który przeznaczony był do Terre-Neuve i dozwolił mu poyśdź do Madery.

W oſtatnią niedzielę odprawiły się na polu Marsowym ubiegania do mety o wielką nagrodę 4000 fr. na koniach, które odbierą procz tego od departamentu swego 2000 fr. nagrody. Wielka nagroda miała bydź temu koniowi przyznana, który trzy razy wyprzedzi wszyſtkich do mety, która 3600 metrow wynosiła. Koń P. Beguss zabiegł pierwszy raz naypierwey w 4 minutach i 18 sekundach do mety; drugi raz w 4 minutach i 23 sekundach. Trzeci raz iuż się nie ubiegano, i wielka nagroda 4000 fr. przysądzoną zoſtała P. Beausse, prefektowi departamentu, który

w niebytności miniſtra wewnętrznego prezydował ubieganiu. P. Beguss otrzymał departamentową nagrodę 2000 fr. Za iego konia dawano mu 18,000 fr. lecz nie chciał go za tę cenę sprzedać.

P. Vander Heim, radzca ſtanu w sekcyi morskiey, były miniſter morski w Hollandyi, powołany od J. C. K. Mci został do tego kraiu.

*Dnia 9 Października.*

Podług Monitora dzisieyszego N. Cesarz wyiechał d. 4 o godzinie 3 po południu z Antwerpii i przybył o 8 do Wilemſtadt. Obeyrzawszy warownie i dodane do nich nowe szańce, wsiadł na ſtatek i płynął na doł Mozy aż do Helwetsluis, gdzie o 2 po południu przybył. Obeyrzał warownie, basin i zakłady morskie tego ważnego mieysca. Przybył tam w teyże chwili liniowy okręt Tromp o 70 działach z Rotterdamu. Przypatrzywszy się J. C. K. Mość obrotom tamteyszey flotylli, przepędził noc na ſtatku przed Goreią. D. 5 rowno z świtem puścił się w dalszą podroż. O godzinie 7 przybył niespodziewanie do Dortrechtu, przeiechał przez miaſto i obeyrzał składy tamteysze. Daley oglądał przybyłe z Mozy i Renu i do Antwerpii przeznaczone tratwy drzewa okrętowego. Za powrotem do swego ſtatku przyiął J. C. K. Mość na nim prezydenta, radę municypalną, trybunał pierwszey inſtancyi, radę handlową i inne władze Dortrechtu. O 2 po południu popłynął daley i przybył o trzeciey do Gorcum. Xże Arcypodskarbi, Marszałek Xże Reggio, Jenerał Molitor i inni znakomici urzędnicy znaydowali się w tem mieyscu dla przyięcia Cesarza. Oglądał zaraz tamteysze warownie i bardzo był kontent z tego wszystkiego, co widział w zwiedzoney od siebie części Hollandyi. Jeden milion franków wyłożony tego roku zoſtał dla rozszerzenia warowni Willemſtadtu i Górei. Helwetsluis iest w tak dobrem ſtanie obrony, iż nie potrzebuie żadnych wydatków. N. Cesarzowa przenocowawszy w Breda, przyiechała o 6 wieczorem do Gorcum. NN. Casarſtwo mimo trudow podroży znayduią się w dobrem zdrowiu.

P. Stern, ieden z architektow Cesarskich, poiechał do Rzymu dla kierowania naprawieniem i upięknieniem tamteyszego Cesarskiego pałacu de Monte Cavallo, co ma bydź nayśpieszniey uskutecznione.

*Dnia 11 Października.*

Mniemaią tu wszyscy (mowi Dziennik państwa) iż NN. Cesarſtwo powrocą tu około 20 Października z swey podroży.

N. Królowa Hortensya (Hollenderska) powrociła d. 7, a Xżna Borghese d. 9 do Paryża.

Nad kopaniem fundamentow na pałac dla Króla Rzymskiego pracuią ciągle.

Monitor dzisieyszy zawiera:

" D. 6 Października z rana wyiechali NN. Cesarſtwo z Gorcum, przewieźli się w ſtatku przez Waalę i przybyli o 2 do Utrechtu. W pół godziny wsiadł J. C. K. Mość na konia, dla obeyrzenia wałow, celnieyszych ulic i placow tego miaſta. Jeździł bez gwardyi, ale towarzyszyła mu niezmierna moc ludu. D. 7 o 9 z rana odprawił J. C. K. Mość rewiią nad korpusem Xcia Reggio, a o 5 po południu powrocił do swego pałacu. „

)*(

*Z Amsterdamu d. 9 Października.*

Dziś o godzinie w pół do trzeciey po południu wiechali NN. Cesarstwo do naszego miasta w następuiącym porządku: — Oddział honorowey straży konno. Jenerał Colbert na czele Hollenderskiey lekkiey i Polskiey konnicy. Pięć powozow Cesarzowey (N. Cesarzowa iechała w czwartym) Koniuszy, 8 paziow i 25 grenadyerow konnych otaczało iey powoz. Jenerał Berckheim na czele 3go pułku kirysserow; 4ty, 6ty i 14 pułk kirysserow; strzelcy gwardyi; officerowie ordynansowi, adjutant Cesarski. Cesarz otoczony urzędnikami swoiego dworu, Marszałkami, jenerałami, officerami głownego sztabu, ktorzy po 4 razem iechali, grenadyerowie konni gwardyi i dragoni gwardyi. 7my pułk kirysserow kończył orszak. Za przybyciem na grunt miasta, gdzie Xże Wielkorządzca, prefekt morski, cywilne i woyskowe władze departamentu zgromadzone były, miał prezydent miasta szczęście oddać J. C. K. Mci przy stosowney mowie klucze od miasta, na ktorą raczył Monarcha łaskawie odpowiedzieć. W ulicach przez ktore NN. Cesarstwo przeieżdzali, stała gwardya narodowa w dwa rzędy uszykowana. Wszystkie domy były festonami, &c. przyozdobione. Przed kościołami, około których iechali, stało duchowieństwo w swoich ubiorach. Muzyka w pewnych odległościach rozstawiona, przydawałą piękności temu niewidzianemu tu nigdy widokowi. Niezmierna m... ludu stałą po ulicach i wszystkie okna były niemi zapełnione. Okrzyki: " Niech żyie Cesarz! Niech żyie Cesarzowa! „ towarzyszyły ustawicznie Cesarstwu od wiechania do miasta NN. Cesarstwo okazali się czułemi na te dowody przychylności. W pałacu przedstawił Wielkorządcą J. C. K. Mci rządowe władze, naczelnikow narodowey i honorowey straży i duchowieństwo. Pogoda wytrzymała przez cały dzień i dopiero opuścił się deszcz, gdy NN. Cesarstwo do pałacu wjechali.

*Z Antwerpii d. 7 Października.*

Powodowe konie i powozy Cesarskie odeszły stąd wczoray do Bruxelli, co zdaie się okazywać, że nie będziemy już mieli szczęścia widzieć tu w powrocie z Hollandyi wysokiego naszego Monarchy.

*Z Bruxelli d. 9 Października.*

Zapewniaią, iż N. Cesarz po ukończeniu swey podroży przez Hollandyą, powroci przez Geldryą i przed wyiazdem do Paryża zabawi kilka dni w Bruxelli.

*Z Londynu d. 5 Października.*

*(Z Dziennika państwa.)*

Z Windsoru donoszą dziś, iż Król przepędził noc bezsenną i iest słaby.

Alderman Hunter mianowany iest lordem prezydentem miasta Londynu.

Na mianey wczoray w obecności Xcia Rejentą radzie parlament odroczony został do 12 Listopada.

Podług doniesień z Ameryki pod d. 1. Września, spodziewano się tam, iż rząd włoży w krótce embargo na własność Angielską.

Listy z Bombaiu donoszą, iż Wehabici coraz daley rozszerzaią swoie zdobycze i nauki religii. Niedawno stoczyli żywą bitwę z Arabami Moskaty i Perskiemi woyskami, które temu Jmanowi na pomoc były posłane. Wehabi-

ci wystawili przeciw Arabom i Persom, ktorych tylko 4000 było, 15,000 zbroynych ludzi, i do 3000 ich rozsiekali.

W wschodniey Jndyi prowadzą rozmaici kraiowi Xiążęta pomiędzy sobą woynę w pobliskości Angielskich posiadłości. Stoiące w Agra Angielskie woyska wyruszyły przeciw zbuntowanemu Zemindarowi.

Onegday odprawiła się gabinetowa rada z powodu interessow Sycyliyskich, która 3 godziny trwała. Lord Bentinck oczekiwał przez cały czas na iey wypadek. Przed zeyściem się rady miał on w obecności Margrabi Wellesleja audyencyą u Xcia Rejenta. Twierdzą, że na tey radzie postanowiono zaiąć w woyskową posiadłość Sycylią i że Lord Bentinck w tym celu popłynie na powrot do Sycylii; lecz czyli to pewnie jest postanowione, wiedzieć jeszcze nie można.

*Wypis z listu z Kurasao d. 23 Lipca.*

" Z żalem donosiemy WPanu o nowey rewolucyi, która w Karakas i w Porto Cavallo zaszła, gdzie wszystkie okręty przytrzymano. Przez okręt J. K. Mci Avon odebraliśmy stamtąd następujące szczegóły: Przed 17 dniami oba te miasta ogłosiły swoią niepodległość pod hasłem: " Smierć Ferdynandowi VII i wszystkim europeyskim Hiszpanom! „ Jakoż w poniedziałek miano tracić 21 mieszkańcow. Gdy wiele osob przewidywało ten wypadek w owey okolicy, uprzątnęły się zatem wcześnie z swoim maiątkiem. Co iednak pozostało, zabrali rokoszanie. Chorągiew niepodległości iest żołtą z czerwonym i niebieskim paskiem. Jenerał Miranda zabierał się do wyruszenia w 5000 ludzi przeciw Walencyi, ponieważ to miasto nie chciało łączyc się z ludem Karakas.

*Dnia 14 Sierpnia.* Dowiaduiemy się przez przybyłą z Laguira osobę, iż Walencya zezwoliła podstępnie na kapitulacyą z Jenerałem Miranda; ale iak tylko wszedł do miasta, dawano do niego z wszystkich okien i dachow żywo ognia. Musiał się więc cofnąć, i posłał zaraz o posiłki do Karakas. Z niecierpliwością oczekuiemi wiadomości, iak się rzecz ta zakończy. „

W Dublinie pobiły się stoiące w iednych koszarach Jrlandzka i Angielska milicya. 400 Jrlandczykow wystąpiło przeciw 15,000 Anglikom. Zakończono iednak kłotnię przeniesieniem Jrlandczykow do innych koszar.

Francuzki korsarz Xże Gdański o 24 działach zabrał w okolicy Wyspy Barbados dwa wielkie Angielskie okręty.

Z morza środziemnego dowiedzieliśmy się teraz o okoliczności zabrania Królewskiego woiennego okrętu Alacrity przez bryg Francuzki Pszczoła. Kapitan Palmer, dowodzca tego okrętu postrzegłszy bryg Francuzki, stoiący na kotwicy w odnodze Korsykanskiey, posłał potaiemnie trzy swoie łodzie dobrze ludem osadzone i uzbroione, dla podeyścia Francuzkiego okrętu. Przez nieprzewidziane atoli zdarzenie wszystkie te 3 łodzie zabrał okręt Francuzki, przywiązał ie do siebie, zawdział na wierzchu bandery Francuzkiey banderę Angielską i popłynął tak przeciw okrętowi naszemu. Angielski kapitan mniemał, iż łodzie prowadzą mu zdobycz i dozwolił się Francuzom zbliżyć, którzy wskocywszy na iego o-

kręt i opanowawszy go, wyprowadzili go za nierychło z błędu.

Liniiowy nasz okręt Berło o 74 działach miał, iak mowią wielką ponieść ſtratę. Widząc pod brzegami Francuzkiemi ſtoiący na kotwicy luger, posłał szalupę swoią 30 ludzmi i 2 oficerami osadzoną, dla zabrania go. Gdy szalupa ta zbliżyła się do lugra, który nie okazywał żadnego poruszenia do bronienia się, odsłonił nieprzyiaciel nagle batteryą, która zaczęła potężnie dawać ognia do szalupy; w tymże czasie wyſtąpiło z zapagorka 200 ludzi na ięzyk piaskowy i na wyſtrzał z piſtoletu żywo do naszych ludzi ſtrzelali, którzy odpowiadali im mężnie, poki szalupa nie była ich zupełnie poſtrzelaną. Dwudzieſtu ludzi zoſtało zabitych lub ciężko ranionych, reszta doſtała się w niewolą. Lugier ten był oczewiście na złowienie którego z naszych okrętow wyſtawiony.

Junta w Buenos-Ayres ogłosiła pod d. 1. Lipca rozkaz, mocą którego żadnemu europeyskiemu Hiszpanowi nie wolno pod karą śmierci po zachodzie słońca oddalać się z domu. Drugim rozporządzeniem nakazała wszyſtkim nie żonatym europeyskim Hiszpanom oddalić się z Buenos-Ayres na drugą ſtronę rzeki Plata wewnątrz kraiu. Do powyższych rozkazow dała powod nadeszła wiadomość, iż Eliot zamyśla korzyſtać z zatrudnienia woysk pod Montevideo, popłynąć w górę rzeki z 800 ludzi i zapomocą Hiszpanow uderzyć na Buenos-Ayres.

*Z Stokolmu d. 1. Października.*

Dziś powrocił Królewicz Naſtępca tronu z synem swoim do naszey ſtoliцy.

Jeden z naszych dziennikow umieścił przed kilku dniami artykuł: "O możności przywrocenia Finlandyi do Szwecyi„ A że ten artykuł mogłby zrządzić poroźnienie z rządem Rossyyskim, zakazano przeto dalszego wydawania tego dziennika i młodego iego autora uwięziono.

*Rapport Barona Boye, adjutanta dowodzącego jenerała woyskami Króla Szwedzkiego w Pomeranii; z Philippshagen d. 6 Października* 1811.

Korsarz Francuzki Heureuse Etoile, który d. 5 z Loble wypłynął, był od dwoch Angielskich szalup ścigany. Znayduiące się w Loble woyska wyruszyły natychmiaſt nad brzegi, dla bronienia Francuzkiego korsarza, który szukał schronienia pod naszemi działami. Kazałem z batteryi i ręczney broni dawać ognia. Angielskie szalupy oddalić się musiały, korsarz zoſtał ocalony, i chociaż żywo dawały ognia, żadnego nam iednak człowieka nie raniły.

*Z Peterzburga d. 28. Września.*

Wczoray, iako w rocznicę koronacyi NN. Imperatora Alexandra i iego małżonki, nowo zbudowany kościoł Matki Boskiey Kazańskiey zoſtał poświęcony. Wspaniały ten gmach wyſtawiony ieſt na wzor kościoła S. Piotra w Rzymie, z odmianami iednak iakie poſtęp w architekturze i smak teraźnieyszych czasow wskazywał. Kosztował około pół trzecia miliona rubli, lecz wewnątrz widać przepych, iakiego podobno nigdzie nie znaydzie. Dawny kościoł Kazański, który przed nowym ſtał, ieſt rozebrany, krzyż, który zdobił iego kopułę zdięto bez naruszenia.

Carowicz Antoni Iraklowicz Katholi-

tos Gruziński, otrzymał order S. Jędrzeia i pensyą 10,000 srebrnych rubli. Pomiędzy wysokiemi Rossyysko-Greckiemi duchownemi ma on piąty ſtopień. Mieszkać będzie w mieście Moskwie.

Jenerał piechoty, Hrabia Buxewden, umarł w dobrach swoich w Eſtonii.

Kolegialny radzca Adelung, nauczyciel WW. Xiążąt Mikołaia i Michała, mianowany zoſtał radcą ſtanu.

*Z Medyolanu d. 6. Paździer nika.*

D. 1 b. m. Wicekróleſtwo Jchmość poiechali z Monza do letniego zamku Stra nad Brentą. W. Sędzia czyli Miniſter sprawiedliwości, Hrabia Luosi, wyiechał ſtąd wczoray na obiechanie wszyſtkich sądow w króleſtwie.

Podług doniesień z Wenecyi zawinęło tam w miesiącu Sierpniu 308 ſtatkow i bark, których ładunek składał się z drzewa do palenia i do budowy z Dalmacyi, oliwy, migdałow, rodzenkow i fig z Korfu, soli, miodu, wosku, żelaza, &c. Z Wenecyi wyszło w tymże miesiącu do Korfu i innych portow morza Adryatyckiego 275 ſtatkow, z konopiami, lnem, żelazem, świeami, ſtalowemi towarami, zwierciadłami, ryżem, zbożem, szkłem, ołowiem, papierem, Xiążkami, &c. Do ſtałey ziemi wyszło rzekami i kanałami 194 bark, z towarami fabryk Weneckich. Jarmark w Sinigaglia naybardziey ożywił żeglugę Wenecką, która i Wrześniu nie mała była.

Wicekról Włoski wydał pod d. 27 Września wyrok, mocą którego na d. 1 Sierpnia 1812 rozdana bydź ma pomiędzy fabrykantow burakowego cukru w króleſtwie Włoskim, którzy naywięcey cukru wyrobią, summa 50,000 lirow. Podział tey summy będzie ſtosowany do ilości wyrobionego cukru. Kto chce należeć do tey nagrody musi naymniey 5000 funtow cukru wyrobić. Mieyscowe municypalności przyszlą miniſtrowi wewnętrznemu zaświadczenia o ilości wyrobionego cukru i proby. Ten każe sobie procz tego zdać sprawę o sposobie poſtępowania w każdey fabryce, ażeby tych fabrykantow, którzy naywięcey przemysłu okazuią, przyzwoicie wynagrodzić.

W wszyſtkich departamentach naszego kroleſtwa rozpoczęło się wybieranie popisowych na rok 1811. Wszyscy młodzieńcy zrodzeni w 1791 roku muszą się do 20 b. m. przed swoiemi urzędami ſtawić, ieżeli nie chcą popaśdź przepisaney karze.

Do tego czasu wyrabiano we Włoszech naywięcey zagranicznych skór. Teraz powſtaią po rożnych miaſtach króleſtwa Włoskiego fabryki skór. W Bononii założona zoſtała w roku przeszłym przez akcye takowa fabryka, która doſtarcza dobrych skór na podeszwy i cielęcych, i z tego powodu nie może zaraz zaspokoić wszyſtkich żądań.

*Z Neapolu d. 20. Września.*

Żegluga miedzy Otranto i Korfu idzie bardzo pomyślnie; całe floty kupieckie pływaią tam i nazad bez przeszkody. D. 17 popłynęły z Otranto trzy woienne ſtatki z pieniądzmi do Korfu. Kapitan od indzynierow Parnejan, który ma zlecenia od Xcia Feltre (Francuzkiego miniſtra woyny) i dozorca Cesarskiego skarbu znaydowali się na tych ſtatkach. Pod zasłoną tychże ſtatkow popłynęło także 5 ſtatkow z zbożem do Korfu.

*Z Frankfurtu d. 11. Października.*

Pozostałe ieszcze w W. Xięstwie Frankfortskim, iako bawiące się edukacyą, panieńskie klasztory, zostały stosowniey urządzone. Przed 17 rokiem nie może żadna panna wstąpić do klasztoru, ani przed 21 rokiem wykonywać przysięgi, która nie będzie na całe życie, ale tylko na 3 lata, tak iż po trzech latach może wystąpić i ma prawo do wszystkich spadkow i rozrządzenia swoim maiątkiem. Tak nazwane klasztorne milczenie i ogółem wszystkie zwyczaie, które w nowem urządzeniu nie są wymienione, są za porozumieniem się z Biskupem zniesione.

Królowa Hollenderska przyiechała d. 30 Września w dwoch sześciokonnych powozach do Bazylei i udała się w dalszą drogę do Paryża. Hrabiemu Gottorp zdaie się w Bazylei bardzo podobać. Zyie samotnie i stoi w domu zaiezdnym pod trzema Królami.

*Z Bukarestu d. 30 Września.*

Od 18 b. m. zachodzą codzienne utarczki między Rossyanami i Turkami w mnieyszey Wołoszczyznie. Woyska Jsmaela-beja, Sereskiego i Feizy-agi, ostatniego powiększey części z konnicy, a mianowicie Kirdszalow, złożone, napadaią ustawicznie na korpus Jenerała Sass. Podług ostatnich doniesień maią Turcy mieć przeszło 20,000 woyska, znayduią się tylko o dwie mile od Kraiowey i chcą to miasto opanować, przed którem iednak Rossyanie znaczne szańce usypali.

Gdy przy Słobodzie zgromadzaią się w znaczney sile Turcy, spodziewać się zatem codziennie należy bitwy między niemi i korpusem pod Naczelnym Jenerałem Kutuzowem.

Jenerał Langeron posłany został do Obilesty, ponieważ Turcy zamyślaią także przeprawić się pod Silistryą na tę stronę Dunaiu.

*Rozmaite wiadomości.*

Wewnętrzny minister Francuzki posłał wszystkim prefektom probki cukru burakowego rękodzielni P. Allart w Chaillot.

Do Dortrechta przybył Napoleon d. 5 Października niebędąc od nikogo postrzeżony, ponieważ kazał się w małey szalupie przez port przewieśdź. Jak tylko dowiedziano się o iego przybyciu wszystko było wporuszeniu.

Podług pism publicznych Paryzkie koncilium nie będzie miało jeneralney kongregacyi, poki nie nadeydzie odpowiedź na uczynione przełożenia Oycu Swiętemu. Te zaś tyczą się potwierdzenia mianowanych przez Cesarza biskupow. ( Oyciec S. przyrzekł to w konkordacie, potem wzbraniał się; dla tego członki koncilium podzielone są na dwie klassy: biskupow zatwierdzonych od Papieża i nie zatwierdzonych; do ostatnich należy Kardynał. Maury, Arcybiskup Paryzki. ) Jeżeli Papież nie odstąpi od swego uporu, tedy koncilium rzecz tę rozstrzygnie.

Pisma publiczne zapewniaią, iż Turcy tak szybko w artyleryi postąpili, iż Rossyanow w zadziwienie wprawiaią. Wiele rękopismow w bibliotece Paryzkiey potwierdza, iż Turcy naypierwszemi byli wynalazcami bomb w sławnem obleżeniu wyspy Rodus w roku 1522. Wenlon, któremu przypisuią wynalazek bomb w roku 1588, niebył zatem ich wynalazcą, ale tylko ich ulepszył.

# DODATEK
## DO N:ru 86.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27. PAZDZIERNIKA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

*Z Warszawy d.* 22. *Października.*

Dnia 15 z rana miał u N. Pana audyencyą W. JX. Jan Nepomucen Szuszkowski Kanonik Katedralny Lubelski, Proboszcz Faysławicki.

D. 19 odprawiła się w zamku Królewskim Rada Miniſtrow, z którémi N. Pan około 4 godzin pracował.

D. 20 w Niedzielę byli NN. Króleſtwo Jchmość na mszy wielkiey w katedralnym kościele, po którey były pokoie u dworu, a wieczorem assamble. — Tegoż dnia JW. Biskup Krakowski wykonał przed N. Panem przysięgę na Senatoryą.

Na mieysce zmarłey w Błoniu Baronowey Gumpenberg, Damy dworskiey Królowey Jmci, ziechała tu z Drezna Hrabianka Miączyńska.

Zawdzięczaiąc N. Pan troskliwą ſtaranność W. Skulskiego Podprefekta Powiatu Błońskiego i iego małżonki około Baronowey Gumpenberg, pod czas krotkiey iey choroby w Błoniu okazaną, tudzież w oddaniu zmarłey oſtatniey posługi, przesłał mu piękną tabakierę z cyfrą swoią dyamentami wysadzoną, a W. Podprefektowey, kosztowny naszyynik. Do tego łaskawego upominku Monarchy przyłączony był uprzeymy liſt do nich napisany w imieniu J.K. Mości.

*Do Redaktora Gazety Warszawskiey.*

Sławny zdobyciem Leridy, Mequinenzy, Tortozy, Tarragony i Montserrat w Hiszpanii Hrabia Suchet, Marszałek Panſtwa Francuzkiego, pisząc z głowney kwatery swoiey w Saragossie pod d. 1 Września do pewnego obywatela w powiecie Sochaczewskim, oddał chlubne dla całego narodu Polskiego świadectwo mężnym naszym współrodakom, woiuiącym pod iego dowodztwem w Hiszpanii, w te słowa:

„ Wiele winienem mężnym Pułkom Polskim, które są pod moiem dowodztwem. Okazały one wszędzie wielką odwagę i ſtałość w znoszeniu trudow woiennych, oraz wielkie poświęcenie się dla N. Cesarza. Miło mi ieſt oddać im to świadectwo, ponieważ sprawiedliwie na nie zasłużyły. „

Spodziewam się, iż WPan temu tak chlubnemu dla nas wszyſtkich Polakow wyiątkowi z liſtu rzeczonego Marszałka nie odmowisz w swoiey gazecie mieysca.

Jeſtem, &c.

C.......

*Z Prezburga d.* 15 *Października.*

D. 11 b. m. przybył tu Arcy Xiąże Karol jeneralisimus, a d. 23 Xże Albert Sasko-Cieszyński i oba ſtanęli w pałacu

Barona Braunecker.

W przeszłym tygodniu przybył tu Xże Schwarzenberg, pełnomocny Miniſter i poseł przy Cesarsko Francuzkim dworze, z Paryża, a d. 11 ſtąd do Wiednia odiechał.

Wczoray odprawiło się szesnaste wspolne posiedzenie Seymu.

*Z Amsterdamu d. 11 Października.*

Wczoray rano wsiadł N. Cesarz na szalupę z małym orszakiem i oglądał wielki warsztat i rożne mieysca portu.

O godzinie 1. po południu dnia wczorayszego raczyła N. Cesarzowa przyiąć powitanie od władź, które onegday Nayiaśnieyszemu iey Małżonkowi były przedſtawione. Odpowiadała na mowy, które do niey miano znaywiększą uprzeymością. Po audyencyi wsiadła także na ſtatek i oglądała port i warsztat. W wieczor miały małżonki pierwszych urzędnikow szczęście bydź ley przedſtawione. Całe miaſto było wspaniale oświecone, a naypiękniey pałac Wielkorządcy i prefekta. Lud tego miaſta okazał na nowo przywiązanie swoie do NN. Cesarstwa, i gdzie tylko się pokazali, wznosiły się tysiączne okrzyki: Niech żyie nasz Monarcha i Monarchini!

Dziś oglądał J. C. K. Mość iuż konno, iuż w powozie kanały nasze. Odwiedził zbroiownią morską i skład S. Karola. Honorowa ſtraż morskiego handlu i maytkowie gwardyi mieli honor towarzyszyć J. C. K. Mci i iego orszakowi, który składał się z wielu znakomitych osob. Lud znayduiący się na grobli, przez którą J. C K. Mość przechodził, okazywał uſtawicznemi okrzykami radość swoią z widzenia Monarchy. — N. Cesarzowa przeieżdzała się w otwartym powozie, i gdzie tylko przeieżdzała gromadzili się mieszkańcy dla widzenia swey Monarchini.

*Z Laibachu d. 1. Października.*

Jeneralny rządca Jlliryyskich prowincyy Hrabia Bertrand, wyiechał onegday ſtąd dla obeyrzenia nadbrzeza od Tryeſtu i Fiumy aż do Raguzy i poczynienia potrzebnych rozporządzeń.

W całey Jlliryi zaprowadzono szczepienie krowiey ospy. Pocztę urządzono na sposob Francuzki.

D. 20 Września wyszły pod żagle z portu Gravosa (w Raguzie) Cesarskie fregaty Danea i Flora. D. 23 poſtrzegły na wysokości Pola w Jstryi okręt, przeciw któremu zaraz Flora popłynęła. Był to Angielski korsarski okręt o 12 działach i 38 ludźmi osadzony. Po krótkiey walce zabrała Flora ten korsarski okręt i ſtatek kupiecki, który on był nie dawno opanował. D. 24 w wieczor zawinęły obie fregaty z swemi zdobyczami do Tryeſtu i ſtanęły na kotwicach.

*Z Turynu d. 1. Października.*

Z Wenecyi piszą, iż dwie Francuzkie fregaty po morzu Adryatyckim krążące, zabrały bryg Angielski o 12 działach.

## DONIESIENIA.

Dnia 31 Października roku bieżącego i następnych dni o godzinie dziewiątey z rana, a o trzeciey po południu licytacya rożnych ruchomości, sukni, wodek, na Piasku przy Krakowie pod liczbą, 66 w ulicy Pańskiey z mocy wyroku Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego dnia trzeciego Kwietnia roku bieżącego wydanego odbywać się będzie. Dan w Krakowie d. 22 Października 1811.

*Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. J. D. K.*

Niżey podpisany w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wydziału II dnia 27 Lipca r. b. do liczby 4046 nastąpioney, wzywa ninieyszym edyktem wierzycieli sześciu bankow podupadłych Warszawskich przez Kommissyą od Nayiaśnieyszych trzech dworow ustanowioną, do massy kredalney Piotra z Alkantary Ożarowskiego przekazanych iako to: wierzycieli banku Kabrego, sukcessorow Klemensa Brzezińskiego, Kasztelana Dembowskiego, Piotra Gawłowskiego, Kanonika Lipieńskiego, Macieia Łyszkiewicza, Mikołaia Prokopowicza, Adama Paryssa, sukcessorow Remiszowskiego, Kanonika Trzebińskiego, Adama Urbańskiego, Józefa Wielowieyskiego, Antoniego Wisłockiego; wierzycieli massy Teppera, Telesfora Bielewicza, Cenclera, Szambellana Corticellego, Darowskiego, Kanonika Dembowskiego, Formankowey, sukcessorow Karozego, Julyanę Lankorońską; wierzycieli massy Prota Potockiego, i Schulca, i wszystkich prawo do tey massy z mocy dywidendy czyli assygnacyi Kommissyi Bankowey mieć mogących, aby się w celu udowodnienia praw swoich, tudzież podania monitow lub zatwierdzenia Planu Subrepartycyi przez niżey podpisanego ułożoney dnia 15 Listopada r. b. po południu o godzinie 4tey w Trybunale Cywilnym Dep. Krak. przed Delegowanym Sędzią JW. Michałem Costkowskim stawili, inaczey bowiem po upłynionym tym peremptorycznym terminie żaden iuż więcey słuchanym nie będzie, (sub pœna preclusi) lecz bez względu na niestawienie się wysoki Trybunał do potwierdzenia Planu Subrepartycyi przystąpi. Uwiadomia oraz niżey podpisany, iż wierzycielom w czasie powyższey Kommissyi nie stawaiącym i nie przytomnym W. Wiktorowicz Patron za kuratora sądownie iest wyznaczony. W Krakowie d. 2 Października 1811.

*Adam Krzyżanowski. Kurator.*

Dnia 28 Paźdz. 1811 na Ulicy Mikołayskiey w Kamienicy Nro 632 licytacya z rana od godziny 9 do 12 od południa zaś od 3 do 6 godziny każdodziennie do iey ukończenia rożnych mebli iako to: bielizny stołowey, sukien damskich, powozu, stolikow, kanap, krzeseł, kuferkow i innych sprzętow, odbywać się będzie; życzącysobie tych nabycia za gotowe pieniądze, maią się w mieyscu i czasie wyżey wymienionych znaydować. W Krakowie dnia 18go Października 1811 roku.

*Woyciech Alexander Skorczyński, Burgrabia T. Krak.*

W. Michał Klimowicz, Sędzia Pokoiu Powiatu Szydłowskiego dóbr Zbludowice w powiecie Stopnickim Departamencie Krakowskim Dziedzic, zostawił Blankiet swoiey ręki podpisem stwierdzony, na którym świadek podpisany Maciey Malczewski, dziedzic wsi Siedlce, i ten zostawił w rekach Ur. Onufrego Męcińskiego, Adwokata Trybunału Cyw. Departamentu Krak. który blankiet miał bydź użyty do interessu W. Klimowicza; gdy tenże blankiet u W. Męcińskiego zaginął, i wynaleść go nie może, więc ten aby nie był od kogo użyty na iaką summę, ogłasza się publiczności, że iuż przed Notaryuszem iest amortyzowany, aby nie była ważna czynność na tym fałszywie napisana.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 31 b. m. odprawiać się będzie w Biorze W. Prezydenta Municypalności miasta Krakowa licytacya, w celu wypuszczenia w dzierżawę browaru mieyskiego Podgorskiego, z prawem robienia i wyszynku trunkow, na następuiące trzy lata i siedm miesięcy, to iest od dnia 1go Listopada 1811 do ostatniego Maia 1815 roku. Cena fiskalna wynosi 6460 złp. i 1/4 gr. Maiący więc chęć dzierżawienia na powyższym dniu o godzinie 9tey

ranney w pomienionym mieyscu zgłosić się zechcą, gdzie w wadium powyższey summy ilosowne opatrzeni, o warunkach licytacyi kontraktu potrzebną powezmą wiadomość.

*Wodzicki, Prefekt.*
*Wroński, S. J.*

Podaie się do publiczney wiadomości, iż na dniu 31go Października r. b. odprawiać się będzie w Mieście Olbromie licytacya następuiących realności mieyskich

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1mo Dochod powyszynku wina którego Cena Fiskalna iest | | | | | — | 48 Złp. |
| 2do Wagowe | — | — | — | | — | 20. |
| 3tio Ogrod Pisarski | — | — | — | | — | 2. |
| 4to Ratusz i puł Targowego | | — | — | | — | 600. |
| 5to grunt Nieski | — | — | — | | — | |

Dochody i realności pomienione wypuszczone będą naywięcey daiącemu w dzierżawę na czas od 1go Listopada r. b. do ostatniego Maja 1814go Roku trwać maią; chcący; więc dzierżawić, na powyższym dniu o godzinie 9tey ranney w kancellaryi Magistratualney Wolbromskiey się zgłoszą gdzie im dalsze warunki licytacyi z kontraktu oznaymione będą.

*Wodzicki, Prefekt.*
*Wroński S. Jen.*

Magistrat Municypalnego Miasta Wieliczki ninieyszym Publicznie uwiadomia iż na dniu 28 b. m. i roku o godzinie 9tey z rana nowa licytacya podatku Czopowego i dochodu konsumpcyinego na gorzałkę miod i piwo nałożonego, przedsięwzięta i dochodu pierwszego od summy 4426. Zł. Ryn. 39 kr. w Walucie, drugiego zaś od summy 2500. Zł. Ryn podobnie w Walucie rozpoczęta będzie; chęć licytowania maiących wzywaiąc, aby się na rzeczonym dniu i godzinie w dostateczne Wadia zaopatrzywszy, w tuteyszym Zamku Salinarnym znaydować chcieli.

Z Urzędu Magistratualnego Municypalnego Miasta Wieliczki dnia 17 Października 1811 roku.

*Włodek, Prezydent.*
*Adol: Kapuściński.*

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego przypozywa ninieyszym Woyciecha Boruckiego lat 22 maiącego, z Libiąża małego rodem, rolnika, bywszego w woysku Xięstwa Warszawskiego kanoniera, o dopełniony na osobie Stanisława Glimosa z Jarmarku z Chrzanowa do domu powracaiącego rozboy obwinionego, dnia 27 Czerwca 1811 z aresztow kryminalnych zbiegłego, z nakazem, ażeby w przeciągu dni 60 przed Sądem stawił się, gdyż inaczey za winnego uznanym i zaocznie sądzonym będzie.

W Krakowie d. 3 Października 1811. J. K. X. M. Sąd Policyi poprawczey.

*Wie...owski. Hoszowski, Michalski*

Zgodny z ryginałem ten wypis zaświadczam. *Wroński.*

Notaryusz Powiatu Olkuskiego na mocy Rezolucyi JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego zapadłey, do sprzedarzy przez licytacyą Młyna, w Miasteczku Czeladzi po Zmarłym Danielu Piltzu pozostałego, Złotych 6303 groszy 12 Polskich oszacowanego; pierwszy termin licytacyi dnia 11. Listopada, drugi 11. Grudnia r. b. a trzeci 13 Stycznia Roku 1812 wyznacza. Życzący sobie kupna, maią się na terminie w Mieście Olkuszu o godzinie 9tey ranney, w mieyscu Urzędowania Jego pod liczbą 26 stawić, gdzie przed terminem przypadaiącey licytacyi Akt oszacowania i warunki do licytacyi przeyrzeć wolno będzie. W Olkuszu dnia 30 Września 1811 Roku.

***Jozafat Wiślicki, J. K. Xcey Mci Notaryusz publiczny, Ptu Olkuskiego.***